

Armia rosyjska – priorytet trzeciej kadencji Putina

Andrzej Wilk, Armia rosyjska – priorytet trzeciej kadencji Putina

13–20 lipca miało miejsce największe po rozpadzie ZSRR nieplanowane wcześniej przedsięwzięcie szkoleniowe: tzw. sprawdzian gotowości bojowej w dalekowschodniej części kraju. Organizowane w jego ramach ćwiczenia skupiły łącznie 160 tys. żołnierzy. Najbardziej spektakularne – na Sachalinie i w Kraju Zabajkalskim – przeprowadzono w obecności głównodowodzącego Sił Zbrojnych, prezydenta Władimira Putina. W odróżnieniu od wcześniejszych (niezapowiedziane sprawdziany gotowości bojowej organizowane są w armii rosyjskiej nieprzerwanie od lutego br.) ćwiczenia na Dalekim Wschodzie zostały szeroko nagłośnione i skutecznie rozpropagowane przez władze Rosji na arenie międzynarodowej. W tym samym czasie pojawiły się pierwsze informacje o nowym budżecie na lata 2014–2016. Nakłady na obronę narodową są w nim jedyną znacząco rosnącą pozycją – w ciągu 3 lat mają wzrosnąć o 63%, by w 2016 roku osiągnąć poziom 105 mld USD i stanowić 22% wszystkich wydatków. Z sondażu opublikowanego 11 lipca przez uchodzące za względnie niezależne od Kremla Centrum Lewady wynika, że coraz więcej Rosjan popiera postępującą militaryzację. Przy społecznym przyzwoleniu modernizacja armii rosyjskiej staje się obecnie niekwestionowanym priorytetem polityki władz.

Ćwiczenia – aspekt szkoleniowy i propagandowy

Sprawdzian gotowości bojowej jednostek Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej na Dalekim Wschodzie kraju stanowi największe z nieplanowanych wcześniej przedsięwzięć szkoleniowych. Zaangażowano do niego siły i środki Centralnego i Wschodniego Okręgów Wojskowych (5 armii wojsk lądowych i 1 armię sił powietrznych), Floty Oceanu Spokojnego oraz znajdujących się w centralnym podporządkowaniu lotnictwa strategicznego i transportowego (łącznie 160 tys. żołnierzy, 5 tys. pojazdów bojowych, 130 samolotów i śmigłowców oraz 70 okrętów i jednostek pomocniczych). Ćwiczenia odbywały się na 17 poligonach w obu ww. okręgach wojskowych, a także na Morzu Japońskim i Ochockim. Jednostki do udziału w ćwiczeniach przemieszczane były koleją i samolotami na odległość 1-3 tys. km.

W przekazie medialnym – także skierowanym do odbiorców zewnętrznych – sprawdzian stanowił kulminacyjny punkt tegorocznego procesu szkolenia armii rosyjskiej (zwłaszcza w

zestawieniu z podaną pod koniec przedsięwzięcia informacją, że w rosyjsko-białoruskich ćwiczeniach *Zachód* we wrześniu br. weźmie udział „zaledwie” 12 tys. żołnierzy). Seria niezapowiedzianych ćwiczeń, obejmujących cały obszar Federacji Rosyjskiej, jest kontynuowana (w ostatnich dniach m.in. w dywizjach strategicznych wojsk raketowych i brygadach piechoty górskiej), trwają także przygotowania do planowanych z tradycyjnym, rocznym wyprzedzeniem dużych ćwiczeń w europejskiej części Rosji. Największego nasilenia aktywności szkoleniowej Sił Zbrojnych FR należy spodziewać się w drugiej połowie sierpnia i we wrześniu. Kwestią otwartą pozostaje, w jakim stopniu i które z tych przedsięwzięć władze zdecydują się nagłośnić i – tym samym – wykorzystać jako oręż dyplomatyczny w relacjach z sąsiadami.

Wydatki na cele wojskowe – główna pozycja rosyjskiego budżetu

Niejako w cieniu omówionych ćwiczeń, od 10 lipca pojawiają się informacje o nowych założeniach budżetowych na lata 2014–2016. Mimo ogólnej tendencji do cięcia wydatków – związanej z obserwowanym spowolnieniem tempa rozwoju gospodarczego – i przesunięcia niewielkiej części wcześniej planowanych środków na zakup nowego uzbrojenia i sprzętu wojskowego na okres po roku 2016 (kwota rządu 3 mld USD w ciągu 3 lat), nakłady Rosji na cele wojskowe nadal będą rosły w tempie planowanym w latach ubiegłych. Wydatki z rozdziału *obrona* budżetu federalnego (z którego pochodzi ok. 90% środków w dyspozycji Ministerstwa Obrony) mają wynieść odpowiednio: 78,7 mld USD w 2014 roku, 96,4 mld USD w 2015 i 105,2 mld USD w 2016 (w przeliczeniu na dolary USA po cenach bieżących; w 2013 roku, zależnie od przyjętego przelicznika dolarowego, wynoszą one 64–70 mld USD). Dla porównania rosnące dotychczas w podobnym tempie wydatki na pozostałe tzw. resorty siłowe (z rozdziału bezpieczeństwo i ochrona porządku prawnego) mają w omawianym okresie wzrosnąć zaledwie o 9%. Poza wydatkami na cele wojskowe realnie mają wzrosnąć jedynie nakłady na przygotowanie zimowych igrzysk olimpijskich w Soczi w 2014 roku i mistrzostw świata w piłce nożnej w 2018 roku, a także na modernizację infrastruktury kolejowej, nb. intensywnie wykorzystywanej przez wojsko. Wydatki na pozostałe cele mają być co najwyżej utrzymane na dotychczasowym poziomie.

Według wieloletniego ministra finansów Aleksieja Kudrina (odszedł ze stanowiska m.in. sprzeciwiając się dalszemu zwiększaniu wydatków na cele wojskowe), rozdział *obrona* narodowa jest obecnie jedyną pozycją budżetu rosnącą nie tylko w skali budżetu (udział wydatków wojskowych w budżecie ma wzrosnąć z 15,7% w br. do 22% w roku 2016), ale również jako procent PKB (obecnie ok. 3% PKB, w roku 2016 – przy utrzymaniu obecnych wskaźników – ok. 4%). Należy podkreślić, że od co najmniej dekady wzrost wydatków wojskowych był proporcjonalny do wzrostu PKB (wydatki z rozdziału *obrona* narodowa oscylowały w granicach 3% PKB).

Wzrost społecznego poparcia dla militaryzacji

Zwraca uwagę, że kwestia budowania potęgi militarnej spotyka się z poparciem społeczeństwa. Według sondażu Centrum Lewady 46% ankietowanych popiera wzrost wydatków na cele wojskowe, nawet gdyby miało to wpłynąć na spowolnienie rozwoju gospodarczego (przeciw było 41% ankietowanych; w poprzednich analogicznych badaniach w 1998 roku podobnego zdania było 35% ankietowanych, a przeciw 53%). Społeczeństwo rosyjskie okazuje się również coraz bardziej podatne na propagandę wzrostu zagrożenia militarnego Rosji. Do 23% (z 13% w 1998) zwiększyła się liczba postrzegających zagrożenie zewnętrzne jako poważniejsze wyzwanie od problemów wewnętrznych. 32% ankietowanych uznało też, że dla Rosji ważniejsze jest bycie potęgą militarną niż gospodarczą (w stosunku do 22% w 1998). Należy przyjąć, że powyższe trendy będą się pogłębiały, a ich odwrócenie może nastąpić jedynie w przypadku znaczącego spadku poziomu życia w Rosji.

Wnioski

Niezapowiedziane sprawdziany gotowości bojowej armii rosyjskiej – zwłaszcza organizowane z udziałem prezydenta Putina – stanowią najbardziej widoczny przejaw priorytetowego traktowania kwestii wojskowych. Demonstracyjne pokazy sprawności należy traktować w pierwszym rzędzie jako uzasadnienie wciąż rosnących wydatków na modernizację Sił Zbrojnych FR. Pozwala to przyjąć, że tzw. reforma wojskowa (całokształt kwestii związanych z modernizacją Sił Zbrojnych i systemu obronnego) będzie w dającej się przewidzieć perspektywie realizowana w dotychczasowym kształcie mimo widocznego spowolnienia wzrostu gospodarczego.

Nagłaśniane, prezentowane jako powód do dumy dla przeciętnego Rosjanina ćwiczenia są także elementem kształtowania opinii społecznej. Postawa społeczeństwa, dla którego armia pozostaje jednym z najważniejszych elementów państwowości i tradycji rosyjskiej (Siły Zbrojne FR są jednym z nielicznych elementów struktury państwa cieszących się prestiżem i zaufaniem) sprzyja militaryzacji Rosji. Należy przyjąć, że trend ten byłby utrzymany i wykorzystywany niezależnie od układu sił na szczytach władzy w Rosji.